

Inna cena na półce, inna w kasie

20 kwietnia 2021

Z danych UOKiK wynika, że w 56 proc. kontrolowanych sklepów wykryto nieprawidłowości w oznaczeniu cenowym towarów.

Jak pisze portal Biznes.interia.pl, w zeszłym roku Inspekcja Handlowa skontrolowała 2232 przedsiębiorców. Składało się na to 1079 placówek detalicznych, 559 placówek należących do sieci handlowych, 330 placówek, w których przedsiębiorcy prowadzili działalność usługową, 135 placówek gastronomicznych, 56 myjni samochodowych, 28 stacji benzynowych, 25 parkingów oraz 20 placówek, w których przedsiębiorcy prowadzili działalność hotelarską.

Nieprawidłowości związane z cenami stwierdzono u niemal połowy z nich (1 115 przedsiębiorców). Kontrolą objęto w sumie 471 223 partii produktów. Błędy dotyczyły 12,4 proc. z nich. W przypadku miejsc sprzedaży towaru, czyli sklepów detalicznych i sieci handlowych największym problemem był brak cen jednostkowych, czyli kartki z ceną obok towaru na półce. Występował także rozdzźwięk pomiędzy ceną na karteczce a ceną w kasie – a nie każdy klient korzysta przecież z czytnika cen (i nie wszędzie jest on zamontowany).

UOKiK zwraca też uwagę, że część sprzedawców nie odliczała wagi opakowania od produktów sprzedawanych luzem. Ponadto w niektórych przypadkach pojawiał się problem ze zidentyfikowaniem nazwy produktu na paragonie. Z kolei w przypadku restauracji i innych lokali usługowych często wykrywano całkowity brak cennika.

W sumie wydano 621 decyzji nakładających na przedsiębiorców kary pieniężne o łącznej kwocie 491 069 zł za naruszenie obowiązków wynikających z przepisów w zakresie informowania o cenach.

Źródło: NowyObywatel.pl